Sygn. akt **OS 16/25**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
z dnia (…) r.

w składzie:

Przewodniczący: **r.pr. Joanna Kłos-Czerwińska**

Sędziowie: **r.pr. Katarzyna Stanik-Filipowska -** sprawozdawca
r.pr. Renata Majerowska

Protokolant: Agnieszka Kuchciak

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu (…) r. sprawy ze skargi (…) na postępowanie r.pr. (…) na skutek odwołania z dnia (…) r. (data wpływu) od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD-(…) o odmowie wszczęcia dochodzenia

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. (tj. Dz. U. z 2025 r., poz. 46 ze zm.) oraz w zw. z art. 74^1 pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2024 r., poz. 499 ze zm.) utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (…) r., sygn. akt RD-(…) o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Przewodniczący: Członkowie:

…….. …… …… ……
r.pr. Joanna Kłos-Czerwińska r.pr. Katarzyna Stanik-Filipowska r.pr. Renata Majerowska

UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu (…) r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (zwany dalej: Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym) rozpoznał odwołanie (zatytułowane jako zażalenie) p. (…) na postępowanie radcy prawnego (…), wniesione (…) r. (data wpływu) od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (zwanego dalej Rzecznikiem Dyscyplinarnym) z dnia (…) r., sygn. akt RD (…) o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec stwierdzenia, że zachowanie radcy prawnego nie wyczerpuje znamion czynu dyscyplinarnego.

W uzasadnieniu do opisanego powyżej postanowienia Rzecznik Dyscyplinarny wskazała na następujące: p. (…) wniósł o ukaranie radcy prawnego (…) za działania wobec jego osoby „w obszarze działania (…), w której pan (…) jest doradcą prawnym". W uzasadnieniu skargi Skarżący wskazał, że jest udziałowcem ww. Spółce, zaś r.pr. (…) przedstawia go w negatywnym świetle, zarzuca mu zachowania sprzeczne z prawem, a w wyniku „Jego doradztwa" ww. Spółka działa niezgodnie z prawem, m.in. uniemożliwiła mu wglądu do wnioskowanych dokumentów.
W odpowiedzi na skargę r.pr. (…) wskazał, że opisane przez Skarżącego sytuacje są nieprawdziwie i nierzetelnie i w sposób nieuzasadniony przedstawiają go jako osobę „osobiście walczącą" ze Skarżącym.

Rzecznik Dyscyplinarny zasadnie przy tym wskazała, że rolą radcy prawnego jest doradztwo prawne na rzecz podmiotu, dla którego świadczy pomoc prawną, a które to doradztwo nie jest wcale dla tego podmiotu wiążące. To nie radca prawny jest decydentem w sprawach, w których świadczył pomoc prawną w ramach obsługi prawnej Spółki. Jeżeli jakiekolwiek działania podejmowane w Spółce budzą zastrzeżenia Skarżącego co do zgodności z prawem, winien swoje zarzuty kierować do osób, które podejmują w ramach jej działalności decyzje, a nie do radcy prawnego, którego rola jest jedynie „pomocnicza". Rzecznik Dyscyplinarny podkreśliła, że oczywistym jest też, że radca prawny świadcząc pomoc prawną na rzecz swojego klienta ma nie tylko prawo, ale i obowiązek bronić jego interesu, co może pozostawać w sprzeczności z interesem drugiej strony w sytuacji konfliktowej. Skarżący natomiast zdaje się utożsamiać radcę prawnego ze stroną postępowania (Spółką) lub udziałowcami wspólnoty gruntowej, podczas gdy wyłącznie jest on pełnomocnikiem Spółki, reprezentując wolę większości udziałowców, którzy powierzyli

prowadzonej przeze niego Kancelarii obsługę prawną. Należy także zauważyć, że jako świadczący pomoc prawną na rzecz Spółki - radca prawny (…) reprezentuje Spółkę, która pozostaje w sporze prawnym ze Skarżącym (który pozostawał niegdyś członkiem jej zarządu). Skarga Pana (…) stanowiła polemikę i opis jego indywidualnej oceny co do prowadzonych w trakcie zebrań w Spółce rozmów, głosowania nad uchwałami, podejmowania innych decyzji czy też omawiania sytuacji bieżących. Co więcej, twierdzenia Skarżącego są dość ogólnikowe i nie poparte żadnymi dowodami, które mogłyby potwierdzić prawdziwość opisanych okoliczności.

Od postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia (…) r. o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie wobec stwierdzenia, że zachowanie radcy prawnego nie wyczerpuje znamion czynu dyscyplinarnego p. (…) wniósł odwołanie, w którym zarzucił Rzecznikowi Dyscyplinarnemu, że po uzyskaniu wyjaśnień radcy prawnego (…) – uznała je za prawdziwe, z czym Skarżący się nie zgadza. Dodatkowo Skarżący przytoczył przykłady, jak i powołał się w odwołaniu na dowody, które – jak wskazuje - posiada. Jednakże przedmiotowych dowodów nie przedłożył, jak i nie stawił się na posiedzenie, zawiadomiony prawidłowo. Odwołanie zawierało przy tym stwierdzenie, wobec opisywanych przykładów naruszeń, do których doszło w ocenie Skarżącego, przy świadczeniu pomocy prawnej przez radcę prawnego (…), że nie wie on czy działania przypisywane przez niego radcy prawnemu są nielegalne - bo jak podkreślił Skarżący nie zna się na prawie – ale na pewno nie są etyczne.

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył, co następuje:

Wniesione odwołanie, a ściślej zarzuty w nim sformułowane nie zasługują na uwzględnienie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w postępowaniu przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym nie dopatrzył się błędów w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, a całe ustalenia z niego wynikające uznaje za własne – analizując zwłaszcza zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów, których prawdziwość nie budziła żadnej wątpliwości.

W przedmiotowej sprawie, zważywszy na treść odwołania, analizie prawnej pod względem możliwości przypisania popełnienia deliktu dyscyplinarnego wymagał art. 64 ustawy o radcach prawnych, zgodnie z którym: „*Radcowie prawni i aplikanci radcowscy*

podlegają odpowiedzialności dyscyplinarne za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych". Mając na uwadze wskazany przepis, a także odnosząc się do zarzutów formułowanych przez Skarżącego, zwłaszcza w sytuacji gdy Skarżący powołuje się na posiadane dowody, ale ich nie przedkłada (tak na etapie postępowania przez Rzecznikiem Dyscyplinarnym, jak i w ramach złożonej skargi czy chociażby na posiedzeniu przed Sądem), opierając się na dokumentach złożonych do akt sprawy, trudno stanowisko Skarżącego ocenić inaczej niż wyraz niezadowolenia z decyzji podejmowanych przez Spółkę i prowadzonych przez nią spraw, w tym spraw sądowych, których stroną jest Skarżący.

Należy podkreślić, że postępowanie dyscyplinarne wobec radców prawnych to procedura mająca na celu pociągnięcie do odpowiedzialności radcy prawnego za naruszenie przepisów prawa, zasad etyki zawodowej lub obowiązków zawodowych. Wszczyna się je w przypadku, gdy radca prawny dopuści się czynu sprzecznego z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu czy też w sytuacji kiedy radca prawny naruszył obowiązki zawodowe. Celem postępowania dyscyplinarnego jest ustalenie wszystkich okoliczności sprawy, stopnia zawinienia rady prawnego oraz zakresu jego odpowiedzialności. W niniejszej sprawie w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w oparciu o powyższe zasady zostało przeprowadzone postępowanie w sprawie, którego wynikiem było niedopatrzenie się tak przez Rzecznika Dyscyplinarnego, jak i Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zawinionego działania po stronie radcy prawnego. Dodatkowo, w przypadku gdy podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy miałaby być sprzeczność z zasadami etyki, dla przyjęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej konieczne jest wskazanie konkretnej zasady uregulowanej w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego, przy czym wymagana jest precyzja w formułowaniu przypisywanych deliktów dyscyplinarnych (por. wyrok SN z 15 lipca 2010 r., sygn. akt SDI 12/10). W ramach wskazanych przykładów w odwołaniu – trudno dopatrzeć się sprzeczności z zasadami etyki radcy prawnego – bowiem każdy z zarzutów odnosi się *de facto* do przypisywanych zaniechań samej Spółki wobec Skarżącego – nie zaś bezpośrednio radcy prawnego. Nadto z uwagi na kwalifikację i status prawny pokrzywdzonego, odwołanie mogło być rozpatrywane tylko co do zarzutów i czynów, które bezpośrednio dotyczyły czy były skierowane do Skarżącego. Poza zakresem postępowania, zwłaszcza na etapie odwołania, są sytuacje przytaczane przez Skarżącego, a odnoszące się do relacji czy reakcji radcy prawnego wobec osób trzecich czy samej Spółki, gdyż takie skargi przez pokrzywdzonych przywoływanych w odwołaniu nie zostały sformułowane wobec radcy prawnego (…).

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, Rzecznik Dyscyplinarny zebrała cały niezbędny do wyjaśnienia sprawy materiał dowody i oceniała go w sposób prawidłowy i oparty na przepisach prawa. Niezasadne było w ślad za postanowieniem Rzecznika Dyscyplinarnego wszczynanie postępowania dyscyplinarnego – dochodzenia w sprawie, bowiem materiał zgromadzony już na wstępnym etapie badania skargi wskazywał w sposób nie budzący wątpliwości, iż nie doszło po stronie radcy prawnego - po stronie jego działań – do popełnienia czynu, który wyczerpywałby znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Badając sprawę po wniesieniu odwołania, takich znamion czy uchybień procesowym nie dopatrzył się również Okręgowy Sąd Dyscyplinarny.

Mając na uwadze podniesione okoliczności Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie orzekł jak w sentencji postanowienia.

Na niniejsze postanowienie nie służy prawo wniesienia odwołania.

Przewodniczący: Członkowie:

……	……	……..……
Renata Majerowska	Joanna Kłos-Czerwińska	Katarzyna Stanik-Filipowska